

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania M. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gdańsku
z udziałem Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gdańsku
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 lutego 2024 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 19 stycznia 2023 r., sygn. akt III AUa 1001/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz odwołującej się kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia odwołującej się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 stycznia 2023 r., sygn. akt III AUa 1001/21, Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Gdańsku od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z 24 lutego 2021 r., sygn. akt VII U

4773/19, którym Sąd pierwszej instancji uwzględnił odwołanie M. K. od decyzji organu rentowego z 7 maja 2019 r.

M. K. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku z 7 maja 2019 r. stwierdzającej, że od 1 grudnia 2018 r. nie podlega ona obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą. Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Udział w sprawie zgłosił prokurator Prokuratury Okręgowej w Gdańsku, który przychylił się do stanowiska pozwanego.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku wyrokiem z 24 lutego 2021 r. w punkcie pierwszym - stosownie do art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. - zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że odwołująca podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 1 grudnia 2018 r. (lit. a), podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w okresie od 1 do 31 grudnia 2018 r. wynosi 2.665,80 zł (lit. b), a od 1 stycznia 2019 r. 2.859 zł (lit. c), w punkcie drugim - na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie - zasądził od pozwanego na rzecz odwołującej się kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od tego wyroku wniósł organ rentowy, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 6 ust. 5, art. 13 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423) w zw. z art. 58 k.c. i art. 86 k.c.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za nieuzasadnioną w konsekwencji oddalając ją.

Sąd drugiej instancji wskazał, że podzielił argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego, dotyczące prowadzenia przez odwołującą się działalności gospodarczej oraz podlegania z tego tytułu przez nią ubezpieczeniom społecznym (w tym dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu). W tym zakresie Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o

zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił on też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa materialnego. Dowody zaoferowane przez odwołującą się w postaci dokumentów prywatnych nie budziły wątpliwości co do autentyczności, nie zawierały też niespójności czy nielogicznej treści. Zeznania świadków i odwołującej się korespondowały z tymi dokumentami. Zgłoszeni przez odwołującą się świadkowie posiadali bezpośrednie informacje na temat sposobu prowadzenia przez nią działalności gospodarczej. Pozwany organ rentowy nie zdołał wykazać, że ustalenia i wnioski Sądu pierwszej instancji są pozbawione logiki czy też godzą w zasady doświadczenia życiowego.

Sąd odwoławczy zauważył, że w niniejszej sprawie odwołująca się działalność gospodarczą zarejestrowała 1 grudnia 2018 r., dlatego też podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej uznać należało za chybiony. Należy jednak podkreślić, że definicje działalności gospodarczej w obu w/w ustawach są zbliżone i wynika z nich, że cechą charakterystyczną działalności gospodarczej jest jej prowadzenie w sposób zorganizowany, ciągły i w celach zarobkowych. Pozwany choć wskazał błędną podstawę prawną to jednak kwestionował prowadzenie przez odwołującą działalności gospodarczej w warunkach jakie określa także ustawa z 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców. W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko prezentowane przez organ rentowy nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornie też nie istnieje żaden przepis, który zabraniałby kobietom w ciąży prowadzenia działalności gospodarczej, a w judykaturze sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że podjęcie i wykonywanie przez kobietę w ciąży pozarolniczej działalności gospodarczej, do prowadzenia której posiada niezbędne doświadczenie i kwalifikacje, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie przez nią wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem, jeżeli działalność ta była faktycznie wykonywana (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, LEX nr 272549). Zatem z perspektywy przepisów

prawa ubezpieczeń społecznych istotne jest czy działalność gospodarcza była faktycznie realizowana. Stąd też kluczowe znaczenie ma to czy, czynności wykonywane przez osobę rejestrującą działalność gospodarczą wypełniają dyspozycję przepisów regulujących prowadzenie działalności gospodarczej i czy ewentualnie czynności te nie miały jedynie upozorować prowadzenia działalności gospodarczej, tylko po to by uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Stwierdzenie, że w danym wypadku mamy do czynienia z działalnością gospodarczą, wymaga ustalenia kumulatywnego spełnienia kilku przesłanek, gdyż działalność taka charakteryzuje się specyficznymi właściwościami. Chodzi o takie elementy, jak jej profesjonalny charakter, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku lub zasadzie racjonalnego gospodarowania, działanie na własny rachunek, powtarzalność działań oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym (por. uchwała Sądu Najwyższego z 11 maja 2005 r., III CZP 11/05 LEX nr 148429). Co prawda nie jest konieczne faktyczne osiąganie dochodów z danej działalności, gdyż przynoszenie strat (zarówno przejściowo, jak i w dłuższych okresach) jest okolicznością, nie tyle typową, co wpisaną w ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej. Niemniej jednak o zarobkowym charakterze działalności gospodarczej decyduje zamiar osiągnięcia zysku i podejmowanie w tym kierunku określonych czynności.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że odwołująca się przed zarejestrowaniem działalności gospodarczej posiadała tytuł ubezpieczenia społecznego, w tym tytuł ubezpieczenie chorobowego. Co prawda, w okresie bezpośrednio poprzedzającym rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej odwołująca się była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna ale należy mieć na uwadze, że odwołująca się sama rozwiązała łączące ją umowy o pracę i nie ulega wątpliwości, że zarejestrowała się jako osoba bezrobotna po to, aby otrzymać dofinansowanie na podjęcie działalności gospodarczej. Stosownie do art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy starosta z Funduszu Pracy może przyznać m.in. bezrobotnemu jednorazowo środki na podjęcie działalności gospodarczej, w tym na pokrycie kosztów pomocy prawnej, konsultacji i doradztwa związanych z podjęciem tej działalności, w wysokości określonej w

umowie, nie wyższej jednak niż 6-krotnej wysokości przeciętnego wynagrodzenia. Odwołująca się złożyła do Starosty K. wniosek o przyznanie środków na podjęcie działalności gospodarczej i wniosek ten został pozytywnie rozpatrzony.

W tych okolicznościach trudno uznać aby odwołująca się zarejestrowała działalność gospodarczą tylko po aby uzyskać tytuł do ubezpieczenia i w niedalekiej przyszłości korzystać ze świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Rezygnacja przez odwołującą się ze stosunku pracy, złożenie wniosku o dofinansowanie i podjęcie rozmów z przyszłymi potencjalnymi klientami (co wynika z wniosku o dofinansowanie), nabycie komputera, sprzętu biurowego i oprogramowania do prowadzenia księgowości świadczy o przemyślanym i zorganizowanym działaniu, zmierzającym właśnie do prowadzenia w sposób ciągły i zorganizowany działalności gospodarczej. Sam fakt, że w chwili rozwiązywania umowy o pracę mogła być już w ciąży nie świadczy automatycznie o tym, że nie miała ona w rzeczywistości prowadzić działalności gospodarczej, a jak już wyżej wskazano zarejestrowanie działalności gospodarczej, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem, jeżeli działalność ta była faktycznie wykonywana.

Immanentną cechą prowadzenia we własnym imieniu działalności gospodarczej jest ponoszenie kosztów tej działalności, co wiąże się z prowadzeniem jej w sposób zorganizowany (a więc wymagający też nakładów umożliwiających taką aktywność). O zorganizowaniu działalności gospodarczej nie świadczy jej forma organizacyjno-prawna polegająca na dokonaniu wpisu do ewidencji działalności gospodarczej czy rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. Zorganizowanie działalności gospodarczej w płaszczyźnie materialnej odbywa się przykładowo przez: zapewnienie kapitału, lokalu, środków biurowych, maszyn, sprzętu, technologii, zatrudnienie pracowników, przedsięwzięcie działań o charakterze marketingowym (informacja, reklama) oraz przez podejmowanie działań zmierzających do uzyskania i utrzymania wymaganych kwalifikacji niezbędnych ze względu na rodzaj wykonywanej działalności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 10 lutego 2016 r., I UK 65/15, LEX nr 2118451 i z 16 lutego 2016 r., I UK 77/15, LEX nr 2000382). Z kolei ciągłość

działalności gospodarczej oznacza powtarzalność czynności, podporządkowana regułom zysku i opłacalności, odróżniająca się od działań o charakterze sporadycznym, doraźnym, okazjonalnym lub incydentalnym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 5 kwietnia 2016 r., I UK 196/15, LEX nr 2010791; z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404; z 21 września 2017 r., I UK 366/16, OSNP 2018 nr 7, poz. 98).

Odwołująca się posiadała wykształcenie i doświadczenie zawodowe do prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie usług księgowo-płacowo-kadrowych. Ponadto, podjęła szereg czynności przygotowawczych do prowadzenia działalności gospodarczej. Jej działania charakteryzowały się systematycznością i zorganizowaniem. Trudno uznać aby odwołująca się miałaaby pozyskać dofinansowanie z Funduszu P., zakupić sprzęt biurowy, komputer i program do księgowania (wszystko o wartości kilku tysięcy) tylko po to aby uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego w związku z chorobą i macierzyństwem, ryzykując przy tym jednocześnie, że będzie musiała zwrócić przyznane jej środki finansowe, w sytuacji gdy po skompensowaniu wszystkich poniesionych kosztów, w tym w przypadku konieczności zwrotu dofinansowania, uzyskałaby ona świadczenia z ubezpieczenia chorobowego w zasadzie w takiej samej wysokości jak w przypadku gdyby nie rozwiązała umów o pracę.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy (wiadomości e-mail, oświadczenia kontrahentów, zeznania świadków i odwołującej się) jednoznacznie wskazują, że odwołująca się świadczyła usługi księgowo-kadrowe na rzecz A. sp. j. oraz na rzecz R.. Nie sposób odmówić działaniom podejmowanym przez odwołującą się od dnia zarejestrowania działalności gospodarczej do dnia przejścia na zasiłek chorobowy profesjonalnego, zorganizowanego i zarobkowego charakteru. Odwołująca się świadczyła usługi zgodne z zadeklarowanym przez nią kodem PKD. Były to usługi o charakterze profesjonalnym. A. sp. j. w ówczesnym okresie zatrudniała około 50 osób, a zatem był to dość duży podmiot i prowadzenie obsługi kadrowo-płacowej dla takiej liczby osób niewątpliwie wymagało sporego zaangażowania. Odwołująca się wcześniej tego rodzaju czynności wykonywała na podstawie umowy o pracę w wymiarze 1/4 etatu. Zatem argumentacja pozwanego, że odwołująca się posiadała jedynie dwóch klientów przez co świadczone przez nią usługi miały jedynie

upozorować prowadzenie działalności gospodarczej uznać należało za nieuzasadnione.

Brak jest podstaw do zaakceptowania stanowiska pozwanego jakoby w niniejszej sprawie odwołująca się obsługę księgowo-kadrową dwóch podmiotów prowadziła jako osoba zatrudniona w ramach umów o świadczenie usług. Sąd drugiej instancji podkreślił, że działalność gospodarcza może przybrać także formę stałego wykonywania rodzajowo jednej umowy lub usługi dla innego podmiotu, ale cechą takiej działalności powinno być nadal działanie we własnym imieniu i na własne ryzyko (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2015 r., III UZP 2/15; LEX nr 1740331; wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2016 r., I UK 65/15, OSNP 2017 nr 8, poz. 103; wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2021 r., II USKP 164/21, LEX nr 3273722). Tymczasem odwołująca się z w/w podmiotami nie podpisała umów na wyłączność, w tym znaczeniu, że zobowiązała się nie świadczyć usług księgowo-kadrowych na rzecz innych podmiotów. Sam fakt, że w pierwszych trzech miesiącach prowadzenia działalności gospodarczej nie pozyskała ona żadnych nowych klientów trudno uznać za jakąś wyjątkową okoliczność, jednoznacznie działającą na niekorzyść odwołującej się. Praca na rzecz tylko tych dwóch klientów niewątpliwie wymagała systematyczności i odpowiedniej organizacji. Do czasu pójścia na zwolnienie lekarskie odwołująca się usługi na rzecz tych podmiotów świadczyła w sposób stały. Odwołująca się nie była zależna od w/w podmiotów co do miejsca i czasu wykonywania usług księgowo-kadrowo-płacowych. Odwołująca się niewątpliwie posiadała składniki materialne umożliwiające prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie usług księgowo-kadrowo-płacowych oraz uczestniczyła w obrocie gospodarczym i brak jest podstaw do uznania, że nie mogła (nie była w stanie) podjąć współpracy z nowymi klientami. Odwołująca się działalność prowadziła na własny rachunek i odpowiadała za jakość oraz terminowość wykonanych usług, a zatem oczywistym jest, że odpowiadała ona za ostateczny rezultat własnego przedsiębiorstwa i ponosiła ryzyko gospodarcze prowadzonej przez siebie działalności w znaczeniu organizacyjnym. Zamiaru ciągłego prowadzenia działalności gospodarczej nie podważa zaś przewidywanie jej

zawieszenia lub przejściowy brak świadczenia usług i uzyskiwania przychodu ze względu na ciężę albo konieczność opieki nad dzieckiem.

Nie ma także podstaw do uznania, że odwołująca się nie prowadziła działalności gospodarczej w celach zarobkowych. Przesłanka zarobkowego charakteru działalności zostaje spełniona wtedy, gdy jej prowadzenie przynosi rzeczywisty zysk, a także wówczas, gdy mimo jego nieosiągnięcia, przedsiębiorca nastawiony był na uzyskanie dochodu (wyroki Sądu Najwyższego: z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404; z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127; z 15 marca 2018 r., III UK 47/17, LEX nr 2497578). Nie jest bowiem konieczne faktyczne osiągnięcie dochodów z danej działalności, gdyż przynoszenie strat (zarówno przejściowo, jak i w dłuższych okresach) jest okolicznością, nie tyle typową, co wpisaną w ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej. Niemniej jednak o zarobkowym charakterze działalności gospodarczej decyduje zamiar osiągnięcia zysku i podejmowanie w tym kierunku określonych czynności.

Uzyskanie tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym nie jest celem głównym działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli osiągnięcie dochodu pokrywającego w pełni koszty działalności, w tym koszty ubezpieczenia społecznego (konieczność opłacania składek na to ubezpieczenie), a ponadto wystarczającego na utrzymanie i rozwój przedsiębiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 listopada 2017 r., III UK 273/16, OSNP 2018 nr 8, poz. 112; z 6 kwietnia 2017 r., III UK 102/16, LEX nr 2307123; z 8 października 2015 r., I UK 453/14, LEX nr 1917365; z 4 listopada 2015 r., II UK 437/14, LEX nr 1954231).

Sam fakt, że odwołująca się zadeklarowała podstawę wymiaru składek wyższą niż wysokość jej miesięcznego przychodu nie świadczy o niezarobkowym charakterze jej działalności. Odwołująca się w okresie od grudnia 2018 r. do lutego 2019 r. uzyskiwała miesięczny przychód w średniej wysokości ok. 4.400 zł. Stać ją było zatem na opłacenie składek na ubezpieczenie społeczne (w tym dobrowolne ubezpieczenie chorobowe) od zadeklarowanej przez siebie podstawy wymiaru składek. Z przedłożonych przez odwołującą się kopii podatkowej księgi przychodów i rozchodów wynika, że opłacała ona składki w wysokości 1.900 zł, a pozostałe jej wydatki stanowiły tylko opłata za abonament telefoniczny w kwocie 107,25 zł miesięcznie oraz zakup paliwa na kwoty od kilkudziesięciu do około 300 zł

miesięcznie. Nie ulega więc wątpliwości, że działalność odwołującej się była dochodowa. Nadmienić przy tym wypada, że tylko w styczniu 2019 r. jej faktyczne wydatki wyniosły 2.733,45 zł. Przekraczająca je kwota 6.000 zł znacząco wpływająca na wysokość ujawnionych w podatkowej księdze przychodów danych wynikała z zadeklarowania jednorazowej amortyzacji pojazdu.

Odwołująca się w dostateczny, a przy tym logiczny sposób wyjaśniła ekonomiczne realia funkcjonowania jej przedsiębiorstwa. Wyjaśnienia te nie budzą wątpliwości. Zebrany w sprawie materiał dowodowy układał się w logiczną całość. Z tych też względów, w ocenie Sądu Apelacyjnego, odwołująca się wykazała, że w rzeczywistości prowadziła działalność gospodarczą w sposób stały i zorganizowany. Podejmowane przez odwołującą się czynności, w tym szereg czynności przygotowawczych niewątpliwie świadczą o tym, że jej zamiarem było osiągnięcie zysku i takowy uzyskiwała. Wysokość tego zysku nie jest zaś istotna. Odwołująca się dopiero co zarejestrowała działalność gospodarczą i do czasu pójścia na zwolnienie lekarskie regularnie wykonywała czynności z zakresu tej działalności. Okoliczność, czy dana działalność była lub jest rentowna oraz w jakim stopniu zasadniczo nie może stanowić przesłanki do uznania, że jej prowadzenie nie stanowi tytułu do ubezpieczenia społecznego.

Należy przy tym zaznaczyć, że przesłanka wykonywania działalności gospodarczej w sposób ciągły nie może być rozumiana jako konieczność jej wykonywania bez przerwy (przez cały rok, miesiąc, tydzień lub dzień), lecz jako zamiar powtarzalności określonych czynności w odróżnieniu od ich przypadkowości, jednorazowości, sporadyczności lub okazjonalności. Odwołująca się za okres wykonywania przedmiotowej działalności wykazała przychód, co świadczy o zarobkowym charakterze działalności gospodarczej. Oczywistym jest, że na początku działalności gospodarczej obroty mogą być niskie lub wręcz znikome. W przypadku rodzaju podjętej przez odwołującą się działalności logicznym jest, że zbudowanie odpowiedniej bazy klientów wymagało odpowiedniego czasu i obiegu informacji na temat świadczonych przez nią usług. Oczywistym jest także, że w pewnych okresach działalność może przynosić straty. Powyższe okoliczności nie pozbawiają jednak takiej działalności charakteru zarobkowego. Odwołująca się po urodzeniu dziecka i okresie 9-miesięcznej opieki

na tym dzieckiem wznowiła działalność gospodarczą od marca 2020 r. Od marca do września 2020 r. uzyskiwała podobny przychód, ponadto we wrześniu 2020 r. pozyskała jednego nowego klienta. Powyższa okoliczność potwierdza więc, że odwołująca się zarejestrowała działalność gospodarczą z zamiarem jej rzeczywistego wykonywania w sposób stały, zorganizowany i w celach zarobkowych.

Wyliczenia organu rentowego w jakiej wysokości odwołująca się otrzymałaby świadczenia z umów o pracę (gdyby ich nie rozwiązała) oraz jakie świadczenie należałoby się jej gdyby przyjąć, że działalność gospodarczą faktycznie prowadziła - w świetle całości w/w rozważań – trudno uznać za uzasadnione. Odwołująca się działalność gospodarczą faktycznie prowadziła i działalność ta nosiła wszystkie znamiona działalności zdefiniowanej w art. 3 ustawy z 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców. Chybiony więc był zarzut naruszenia art. 58 k.c., zresztą pozwany nie wskazał jaka konkretnie czynność prawna odwołującej się miałaby być sprzeczna z ustawą albo miała na celu obejście ustawy. Całkowicie nietrafny był zaś zarzut naruszenia art. 86 k.c. Przepis ten dotyczy uchylecia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Sąd Apelacyjny oczywiście zdaje sobie sprawę, że organ rentowy miał na myśli art. 83 k.c., o czym świadczy odwołanie się w dalszej części zdania do pozorowania prowadzenia działalności gospodarczej. Zarzut naruszenia tego przepisu też uznać należało za chybiony. Przepis ten dotyczy nieważności oświadczenia woli złożonego drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z umową o pracę, czy jakąś umową cywilnoprawną, która rodziłaby tytuł do obowiązkowego ubezpieczenia społecznego. Zarejestrowanie działalności gospodarczej jest jednostronnym oświadczeniem woli. Ani z treści zaskarżonej decyzji, ani odpowiedzi na odwołanie, ani też apelacji nie wynika aby pozwany kwestionował ważność umów zawartych przez odwołującą się z klientami. Zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że odwołująca się umowy te wykonywała. W konsekwencji stwierdzić należało, że zostały spełnione ustawowe przesłanki objęcia odwołującej się ubezpieczeniem społecznym, wynikające z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Reasumując, apelacja organu rentowego nie zawierała żadnych zarzutów, które mogłyby skutkować zmianą lub uchyleniem zaskarżonego wyroku. W kontekście rządzących procesem cywilnym zasadami rozkładu ciężaru dowodu oraz kontradiktoryjności, rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji było prawidłowe, a apelacja pozwanego nie znajdowała żadnego uzasadnienia.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną organ rentowy w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zasadnym stało się udzielenie przez Sąd Najwyższy odpowiedzi na następujące pytanie:

- czy dopuszczalne jest instrumentalne założenie działalności gospodarczej jedynie celem uzyskania maksymalnych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, w ramach której to działalności świadczone są usługi na rzecz byłego pracodawcy, po to aby po spełnieniu się ryzyka ubezpieczeniowego działalność gospodarczą zawiesić i podjąć na nowo zatrudnienie u tego samego pracodawcy na podstawie umowy o pracę, dodatkowo w sytuacji, gdy w początkowym okresie prowadzenia tej działalności ubezpieczona deklaruje podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, której wysokość nie ma odzwierciedlenia w przychodach, zaś w kolejnych miesiącach realizuje się ryzyko socjalne, którego wystąpienie było pewne w momencie rozpoczęcia działalności gospodarczej, czy też w kontekście obowiązujących przepisów prawa, w tym w szczególności art. 58 § 2 k.c. ma miejsce obejście przepisów prawa skutkujące nieważnością czynności prawnej polegającej na założeniu działalności gospodarczej nie w celu wykonywania zorganizowanej działalności zarobkowej, wykonywanej we własnym imieniu i w sposób ciągły, lecz w celu uzyskania maksymalnych świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się wniosła o:

1. wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania - o oddalenie skargi kasacyjnej;

3. zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz

wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Przedstawione przez pełnomocnika organu rentowego zagadnienie prawne nie może stanowić podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i to z kilku powodów. Przede wszystkim, przedstawiony problem doczekał się już jednoznacznego rozstrzygnięcia w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W orzecznictwie tym wskazano, że sama zmiana formy zatrudnienia powodowana chęcią zwiększenia zakresu zabezpieczenia społecznego jest dopuszczalna i może stanowić główny motyw nawiązania stosunku pracy w miejsce innego stosunku prawnego (i na odwrót), jednak konieczne jest wówczas rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla danego stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2024 r., III USKP 56/22, LEX nr 3656917). Sąd

Najwyższy wyjaśnił także, że stan ciąży sam w sobie nie wyklucza ciągłości podjętej działalności, natomiast braku podstawowej cechy ciągłości działalności gospodarczej można dopatrzeć się w przypadku, gdy od początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności, a tę wątpliwość można wywieść ze stanu zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego, a przede wszystkim jej świadomości co do niemożliwości prowadzenia działalności. To zaś należy do sfery faktów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2017 r., II UK 573/16, LEX nr 2434455). Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że nawet podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej w 8 miesiącu ciąży nie stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym w aspekcie wykonywania jej w sposób ciągły. Zaś zamiaru ciągłego prowadzenia działalności gospodarczej nie podważa przewidywanie jej zawieszenia ze względu na ciążę albo konieczność opieki nad dzieckiem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, LEX nr 1444493).

Ponadto, przedstawione zagadnienie prawne nie znajduje oparcia w ustalonym stanie faktycznym. Przede wszystkim, wbrew tezom przedstawionym przez skarżącego, odwołująca się nie zmieniła jedynie formy świadczenia usług na rzecz swojego pracodawcy, bowiem poszukiwała ona (i znalazła) również innych klientów. Ponadto, nie ustalono, aby wnioskodawczyni po zakończeniu korzystania ze świadczeń związanych z macierzyństwem zawiesiła działalność gospodarczą i ponownie nawiązała stosunek pracy z byłym pracodawcą. Przeciwnie, z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, że rozpoczęła ona wówczas świadczenie usług na rzecz nowego podmiotu.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

[SOP]

[ms]

